**Zadanie z religii klasa VIII – 4.05. 2020**

**1. Przeczytaj tekst Dary Ducha Świętego**

**2. Odmawiaj codziennie modlitwę o Dary Ducha Świętego**

**3. Wymień  7 darów Ducha Świętego**

**Dary Ducha Świętego**

Nazwy Darów Ducha Świętego, które weszły do tzw. małego katechizmu, pochodzą z mesjańskiego proroctwa Izajasza, który zapowiada Tego, na którym spocznie „duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej” (Iz 11, 2).

Według Katechizmu Kościoła Katolickiego  dary Ducha Świętego „są trwałymi dyspozycjami, które czynią człowieka uległym, by iść za poruszeniami Ducha Świętego”(KKK 1830). Czy ta katechizmowa definicja i z trudem kodowane w pamięci wyliczanki mają wpływ na życie chrześcijanina? A może Dary Ducha Świętego to tylko pewne symboliczne wartości, kryjące za sobą głębszą rzeczywistość? Spróbujmy pokrótce i na nowo przyjrzeć się każdemu z nich.

**Mądrość**

Doskonali miłość i zachwyt sprawami Bożymi, które są ważniejsze nawet od dobrych, ziemskich wartości. Mądrość nie utożsamia się z inteligencją ani z wiedzą. Pierwsza jest dyspozycją wrodzoną, druga nabytą, a obie dotyczą sfery intelektualnej. Kiedy mówimy o Mądrości, która jest darem Ducha Świętego, myślimy o czymś znacznie szerszym i głębszym. Jest to coś w rodzaju życiowej mądrości, zdobywanej przez rozmaite doświadczenia życiowe. Mądrość – dar jest udzielana człowiekowi bez jego osobistego wysiłku. Dzięki Duchowi Świętemu powstaje wspomniana przez Katechizm uległości wobec Jego woli. Jest to jakiś nowy wzrok i nowe myślenie, które poznaje prawdziwą hierarchię wartości: Boga, który jest na jej szczycie, i wszystko inne, znajdujące się poniżej. Często ogarnia nas zniechęcenie sprawami Bożymi – nuży modlitwa, czytanie Pisma Świętego, udział w liturgii. Potrzeba Daru Mądrości, by dostrzec, że wszystko inne w porównaniu ze sprawami Bożymi jest niczym. Takie doświadczenie pojawia się szczególnie wyraźnie w obliczu śmierci, dlatego dla wielu chrześcijan nawiedzenie cmentarza staje się katechezą Ducha Świętego, który daje Mądrość.

**Rozum**

 Pomaga zgłębić prawdy objawione i dostrzega piękno życia nadprzyrodzonego. Bóg jest logiczny i objawia się prostaczkom. Jednak sam rozum naturalny nie wystarczy, by przyjąć i zgłębić tajemnicę Boga na tyle, by ona przemieniła życie człowieka. Dar Rozumu to dyspozycyjność ludzkiego rozumu do przyjęcia światła wiary. Człowiek w swoich dociekaniach naukowych zawsze zatrzymuje się na pewnej granicy. Zarówno badając wszechświat, jak i wnętrze człowieka nauka w pewnym momencie dochodzi do punktu, w którym zawodzą wszelkie obliczenia i wzory. Za tym punktem rozciąga się tajemnica, którą może przyjąć rozum udoskonalony dyspozycją Rozumu – daru. Ten dar uzdalnia także do odkrycia „logiki krzyża”, która tłumaczy niezawinione cierpienie. Ten rodzaj życiowych sytuacji, które pachną porażką i upokorzeniem, dla ludzkiego rozumu jest absurdem. Każdy, po ludzku rozsądny człowiek, unika tych sytuacji jak ognia. Tylko chrześcijanin, dzięki obdarowaniu Rozumem, potrafi odkryć ich sens i korzystać z ukrytej w krzyżu mocy.

**Rada**

Udoskonala roztropność i  pomaga w konkretnej sytuacji wybierać to, co bardziej pożyteczne dla życia wiecznego. Wiara sprawdza się w konkrecie życia. Modlitwa, Eucharystia, które dla niektórych katolików są jedynymi momentami praktykowania wiary, to tylko punkty zaczepienia, oparcia i „ładowania”. Prawdziwa wiara przenika każdą chwilę życia. Także w jej perspektywie trzeba dokonywać codziennych wyborów i podejmować decyzje. Zwykle pośród rutynowych zajęć dnia powszedniego działamy według pewnych schematów reagowania i decydowania. Najczęściej schematy te powstają w wyniku wychowania w rodzinie, w szkole i przez społeczeństwo. Często, choć nie zawsze, bazują na takich wartościach, jak: godność osobista, prawo do dobrego imienia, dochodzenie sprawiedliwości czy prawo własności prywatnej. Ewangelia, która w radykalnym wydaniu jest zawsze znakiem sprzeciwu wobec tego świata, mówi o pokorze, umieraniu dla innych i rozdawaniu dóbr. Na tych wartościach tworzą się nowe schematy decydowania – te schematy tworzy w nas dar Rady. Dzięki niemu możemy decydować tak, jak Jezus Chrystus. Dar ten pomaga cieszyć się życiem i trwać w nieustannym entuzjazmie i pasji działania. Chrześcijanin doskonale radzi sobie w życiu dzięki obdarowaniu Radą.

**Męstwo**

Dotyczy mocy i wytrwałości w życiu duchowym, umacnia duszę od wewnątrz. Życie chrześcijanina to nieustanna walka. Przeczą temu, co prawda, wizerunki Jezusa, Maryi i świętych – wyidealizowane, wygładzone i bez najmniejszego zadraśnięcia.  Szatan tymczasem atakuje na wszystkich frontach, z różnych pozycji, używając dział różnego kalibru. Żeby zachować wiarę, potrzeba czujności i męstwa. Nie jest to męstwo, które pozwala nam przejść ciemną ulicą w nieciekawej dzielnicy, nie ma ono nic wspólnego z siłą mięśni bądź używaniem broni. Jest to Męstwo – dar, który uzdalnia duszę do rozpoznawania pokus i stawiania im zapory, do przełamywania strachu przed ośmieszeniem z powodu wiary i praktyk religijnych, do napominania bliźnich, którzy błądzą. To męstwo jest szczególnie potrzebne w obliczu śmierci i tych wszystkich sytuacji, które nie mają szczęśliwego zakończenia. Dar Ducha Świętego sprawia, że każdy chrześcijanin może być nazwany „wojownikiem Pana”.

**Wiedza (Umiejętność)**

 Przygotowuje duszę, by pokonała zauroczenie stworzeniami, oraz udoskonala cnotę nadziei przez zdanie się na Boga. Dar ten przekracza wiedzę możliwą do zdobycia ludzkim rozumem. Wiedza – dar to odkrycie najgłębszego sensu wydarzeń, istoty rzeczy, mechanizmów działania ukrytych w stworzeniu. Skoro Bóg czuwa nad światem i człowiekiem, to wszystko dzieje się w bożej perspektywie. Każda sekunda naszego życia ma swój sens, każde stworzenie chodzące po ziemi ma swoją wartość i swoje zadanie w wielkim planie Boga. Teologowie mówią, że Bóg widzi całą historię wszechświata w jednym punkcie. Wiedza – umiejętność pochodząca od Ducha Świętego – uzdalnia do takiego „stanięcia z boku” i właściwej oceny rzeczywistości. Ten dar uzdalnia również do rozeznawania działania Boga i sił Jemu przeciwnych, oraz do czynów, które z tego rozeznania wynikają.

**Pobożność**

 Wlewa w duszę uczucie dziecięctwa Bożego i zaufania. Określenie „pobożny” nabrało dziś negatywnego znaczenia, a „pobożne życzenia” to oczekiwania niemożliwe do zrealizowania i naiwne. Jak w takim kontekście przedstawić pozytywnie dar Ducha Świętego o takiej właśnie nazwie? Pobożność – dar nie ma w sobie nic z fałszywej dewocji, rytualizmu czy religijności naturalnej, którą posiada każdy człowiek. Pobożność uzdalnia do przyjęcia wobec Boga postawy zaufania analogicznej do postawy dziecka wobec kochających rodziców. Dziecko otoczone miłością ma poczucie bezpieczeństwa, czuje się dowartościowane i w pełni akceptowane. Jego jedynym oparciem są rodzice, poza nimi nie widzi świata, oni w jego przekonaniu mogą wszystko. W miarę rozwoju w wierze człowiek zaczyna odkrywać Boga i dostrzega, że rodzice byli tylko odblaskiem Jego miłości i potęgi. Dar Ducha Świętego powoduje oparcie się na Bogu w każdej sferze życia i w każdej sprawie. On uzdalnia również do patrzenia na innych jako na dzieci jednego Boga, co prowadzi do zawiązania wspólnoty sióstr i braci w wierze. Dar pobożności dołączyły do sześciu darów zapisanych w hebrajskiej wersji proroctwa, *Septuaginta* i *Wulgata*, czyli Biblia w przekładzie greckim i łacińskim.

**Bojaźń Pańska**

 To unikanie obrazy Boga, ale nie z lęku przed karą potępienia. Jest to jakby obawa dziecka, które nie chce sprawić przykrości rodzicom. Z miłości do Boga człowiek pragnie przyjąć wolę Bożą i stara się opanować namiętności oraz wiernie wykonywać obowiązki stanu. Dar ten nie ma nic wspólnego ze straszeniem Panem Bogiem, którego czasami używają nieroztropni rodzice i dziadkowie. Bojaźń Pańska to niezwykły szacunek do Boga wynikający z odkrycia Jego niezwykłości, a zatem u jej początku stoi zachwyt Bogiem, a nie strach przed piekłem. Jezus wielokrotnie wzywa swoich uczniów, by nie lękali się nikogo i niczego z wyjątkiem demona i grzechu. Bojaźń Pańska jest dyspozycją do lęku przed grzechem, gdyż grzech zrywa przyjaźń z Bogiem. Jest to zatem strach przed utratą kontaktu z kochającym Ojcem, lęk przed życiem bez Boga, lęk przed zatraceniem się w grzechu.

**W Duchu i prawdzie**

Gdybyśmy spróbowali wyobrazić sobie człowieka, który w pełni korzysta ze wszystkich siedmiu duchowych dyspozycji, to zobaczymy…. Jezusa Chrystusa. On jest zapowiedzianym Mesjaszem, na którym spoczął Duch *mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej.*Dodajmy: prawdziwym człowiekiem, a nie wyidealizowanym, abstrakcyjnym i teoretycznym modelem idealnego człowieka. Chcąc dążyć do ideału ukazanego w Ewangelii, musimy nieustannie wracać do słowa Bożego, także do słowa o Duchu, który w postaci siedmiu darów spoczywa na Mesjaszu. Przez chrzest i bierzmowanie my także stajemy się Pomazańcami, a więc tymi, na których spoczywa Duch w Siedmiu Darach. Ewangelia odczytana w swoim najgłębszym radykalizmie staje się bardzo bliska naszemu życiu. Dary Ducha Świętego stają się praktycznymi zdolnościami, z których możemy korzystać w wielu codziennych sytuacjach. Takie stałe praktykowanie kontaktu z Duchem Świętym jest konieczne dla nieustannego odświeżania wiary. W przeciwnym razie skostnieje ona w formie martwego rytu i kodeksu moralnego, a przecież nie o to chodziło Jezusowi, który przyszedł *wypełnić Prawo* i nauczyć nas oddawać cześć Bogu w *Duchu i prawdzie.*

**Modlitwa o Dary Ducha Świętego**

**Duchu Święty, proszę Cię o dar mądrości do lepszego poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,**

**o dar rozumu do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej,**

**o dar umiejętności, abym w życiu kierował się zasadami tejże wiary,**

**o dar rady, abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,**

**o dar męstwa, aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać,**

**o dar pobożności, abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością,**

**o dar bojaźni Bożej, abym lękał się grzechu,**

**który Ciebie, o Boże, obraża.**

**Amen.**